



Sygn. akt III UK 106/07

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 maja 2008 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska (przewodniczący)

SSN Roman Kuczyński (sprawozdawca)

SSN Jerzy Kwaśniewski

w sprawie z odwołania S. S.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych

z udziałem zainteresowanych: D. T. i Zakładu Pracy Chronionej "F. Leasing" Spółki Akcyjnej

o należności z tytułu składek,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 21 maja 2008 r.,

skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 23 maja 2007 r.,

- 1. oddala skargę kasacyjną,**
- 2. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych na rzecz S. S. kwotę 3.600 zł (trzy tysiące sześćset) tytułem kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu kasacyjnym.**

Uzasadnienie

Organ rentowy - Zakład Ubezpieczeń Społecznych decyzją z dnia 19 kwietnia 2004 r. orzekł o odpowiedzialności S. S. z tytułu nieopłaconych przez Z.P.CH. „F. Leasing” SA należności w łącznej kwocie 725.800,71 zł na ubezpieczenia społeczne za okres od stycznia 1999 r. do stycznia 2000 r. i od marca 2000 r. do września 2001 r. wraz z odsetkami, opłatą dodatkową i kosztami upomnienia, na ubezpieczenia zdrowotne za okres od kwietnia 1999 r. do lutego 2000 r. i od kwietnia 2000 r. do września 2001 r. wraz z opłatą dodatkową, odsetkami za zwłokę i kosztami upomnienia i na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za okres od stycznia do września 2001 r. wraz z odsetkami. Egzekucja prowadzona przeciwko Spółce okazała się bezskuteczna i organ rentowy odpowiedzialnością z tytułu składek obciążył S. S., pełniącego obowiązki prezesa zarządu w okresie do 25 października 2001 r.

Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 5 stycznia 2006 r. zmienił zaskarżoną decyzję i ustalił, że wnioskodawca S. S. nie ponosi odpowiedzialności za należności składowe Zakładu Pracy Chronionej "F. Leasing" SA w kwocie 725.800,71 złotych i zasądził od pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych na rzecz wnioskodawcy S. S. kwotę 360 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu. Sąd Okręgowy ustalił, że wnioskodawca S. S. od 1 lutego 1997 r. był członkiem jednoosobowego zarządu i pełnił funkcję prezesa „F.Leasing” SA. W okresie od 1 grudnia 2000 r. do 29 maja 2001 r. przebywał na zwolnieniu lekarskim i nie miał możliwości sprawowania kontroli nad Spółką, zarząd nad nią sprawowali akcjonariusze. W dniu 30 czerwca 2001 r. Spółka rozwiązała z nim umowę o pracę. W dniu 8 sierpnia 2001 r. wnioskodawca złożył formalną rezygnację z funkcji członka zarządu i w dniu 25 października 2001 r. rada nadzorcza odwołała go z funkcji prezesa, powołując na jego miejsce D. T. Postanowieniem z dnia 27 grudnia 2003 r. komornik przy Sądzie Rejonowym w J. umorzył postępowanie egzekucyjne na podstawie art. 823 k.p.c. wobec bezczynności wierzyciela. Spółka do dnia dzisiejszego zachowała byt prawny. Na dzień 30 czerwca 1999 r. Spółka utraciła płynność i zaprzestała ostatecznie spłacać swoje zobowiązania, wówczas jej majątek obrotowy wynosił 481,3 tys. zł a zobowiązania krótkoterminowe

wynosiły 594,6 tys. zł. Wnioskodawca nie zgłosił wniosku o ogłoszenie upadłości Spółki, nie zostało też wszczęte postępowanie układowe z wierzycielami, pomimo istnienia przesłanek do podjęcia takich działań. Okoliczności te były bezsporne. Zdaniem Sądu przepis art. 116 § 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Ordynacja podatkowa (tekst jednolity Dz.U. z 2005 r. Nr 8, poz. 60 ze zm.) dotyczący odpowiedzialności członków zarządu spółki za zaległości podatkowe ma zastosowanie wyłącznie w sytuacji, gdy egzekucja z majątku spółki okazała się w całości lub części bezskuteczna, a ta bezskuteczność egzekucji wymaga formalnego stwierdzenia po przeprowadzeniu postępowania egzekucyjnego. W ocenie Sądu organ rentowy nie udowodnił tej podstawowej przesłanki do odpowiedzialności wnioskodawcy za zaległości Spółki, bowiem egzekucja prowadzona przez komornika została umorzona wobec bezczynności wierzyciela na podstawie art. 823 k.p.c., a zatem właściwy organ nie stwierdził bezskuteczności egzekucji. W toku postępowania sądowego organ rentowy nie przeprowadził żadnego dowodu potwierdzającego tę okoliczność, natomiast wnioskodawca wskazał szereg ruchomości oraz wierzytelności wchodzących w skład majątku spółki. Sąd uznał również, że wnioskodawca nie ponosi odpowiedzialności za należności składkowe spółki w okresie, kiedy faktycznie zaprzestał wykonywania funkcji członka zarządu.

Od tego wyroku apelację wniósł organ rentowy - Zakład Ubezpieczeń Społecznych zaskarżając wyrok w całości.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 23 maja 2007 r. oddalił apelację pozwanego. Sąd Apelacyjny nie dopatrył się naruszenia przepisów prawa materialnego - art.116 § 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Ordynacja podatkowa i podzielił stanowisko wyrażone przez Sąd pierwszej instancji co do konieczności stwierdzenia bezskuteczności egzekucji przez właściwy organ egzekucyjny. Organ rentowy kierując wniosek o wszczęcie egzekucji nie wskazał majątku spółki, z którego byłoby możliwe zaspokojenie dochodzonych należności. Wezwany przez komornika w dniu 22 lipca 2002 r. do podjęcia właściwych czynności i wskazanie majątku dłużnika, organ rentowy poinformował, że nie posiada informacji o majątku dłużnika i pozostawił komornikowi prawo decydowania w przedmiotowej sprawie. Postanowieniem z dnia 11 października 2002 r. komornik na wniosek wierzyciela

zawiesił postępowanie egzekucyjne na mocy art. 820 k.p.c. W dniu 1 października 2003 r. organ rentowy wystosował pismo z informacją o braku ustaleń co do majątku dłużnika i wniósł o prowadzenie postępowania w kierunku jego zakończenia w trybie art. 824 § 1 pkt 3 k.p.c. Komornik postanowieniem z dnia 27 grudnia 2003 r. umorzył postępowanie egzekucyjne z mocy samego prawa na podstawie art. 823 k.p.c. wobec bezczynności wierzyciela. Postanowienie to stało się prawomocne, bowiem organ rentowy nie wniósł zażalenia. Postępowanie egzekucyjne nie wykazało bezskuteczności egzekucji, a sposób działania organu rentowego jako strony tego postępowania był rażąco niedbały. Postępowanie to z powodu braku działań wierzyciela nie doprowadziło do zaspokojenia należności, ani też nie wyjaśniło, czy w tym okresie istniał majątek spółki, do którego mogłaby zostać skierowana skuteczna egzekucja.

Pozwany organ rentowy zaskarżył powyższy wyrok skargą kasacyjną zarzucając rażące naruszenie prawa materialnego - art. 116 § 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997r. - Ordynacja podatkowa (tekst jednolity Dz. U. z 2005r. Nr 8, poz. 60 ze zm.) w związku z art. 31 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity Dz.U. z 2007r. Nr 11, poz. 73 ze zm.), poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że przesłanka „bezskuteczności egzekucji” ujęta w art. 116 § 1 Ordynacji podatkowej wymaga formalnego stwierdzenia postanowieniem właściwego organu egzekucyjnego o umorzeniu postępowania z uwagi na brak majątku podlegającego egzekucji, błędne zastosowanie polegające na uznaniu, że stwierdzenie w formie dokumentów organów egzekucyjnych bezskuteczności egzekucji przeprowadzonej do całości majątku Spółki, potwierdzone ustaleniami śledztwa i wyjaśnieniami samego powoda, nie jest wystarczające dla stwierdzenia przesłanki „bezskuteczności egzekucji”, o której mowa w naruszonym przepisie, skoro wnioskodawca będący prezesem jednoosobowego zarządu Spółki nie zgłosił wniosku o ogłoszenie jej upadłości w połowie 1999r., kiedy Spółka stała się trwale niewypłacalna, i nie zapewnił jej żadnej reprezentacji w okresie choroby trwającej od 1 grudnia 2000r. do 29 maja 2001r. Mając powyższe na uwadze nie jest zasadne twierdzenie, że choroba powoda automatycznie zwalniała go od odpowiedzialności za wskazany okres oraz okres późniejszy, przy jednoczesnym ustaleniu przez Sąd, że

rezygnację z funkcji członka zarządu Spółki wnioskodawca złożył dopiero w dniu 8 sierpnia 2001r.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Odpowiedzialność członków zarządu, pełnomocników i wspólników z tytułu składek ubezpieczeniowych, składek na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych zgodnie z art. 116 Ordynacji podatkowej uzależniona jest od wykazania przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych, że egzekucja do całego majątku spółki okazała się bezskuteczna i że zaległości składkowe powstały w czasie pełnienia obowiązków członka zarządu przez daną osobę wskazaną jako tę, która winna odpowiadać za powstałe zaległości oraz że nie zaistniały żadne okoliczności zwalniające ją od tej odpowiedzialności (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 kwietnia 1999 r. II CKN 261/98 - niepublikowany, a także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2000 r. II CKN 682/98 - LEX nr 51055). Ciężar wykazania przesłanek pozytywnych wskazanych w art. 116 Ordynacji podatkowej w postaci pełnienia przez daną osobę obowiązków członka zarządu w czasie powstania zobowiązania, które przerodziło się w zaległość składkową oraz bezskuteczności egzekucji przeciwko spółce ciąży na Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych, natomiast ciężar dowodu w zakresie istnienia uwalniających od tej odpowiedzialności - spoczywa na odwołującym.

Mając na uwadze, że podstawowym zarzutem skargi było naruszenie przez Sąd drugiej instancji art. 116 § 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997r. - Ordynacji podatkowej w związku z art. 31 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych, poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że przesłanka „bezskuteczności egzekucji” ujęta w art. 116 § 1 Ordynacji podatkowej wymaga formalnego stwierdzenia postanowieniem właściwego organu egzekucyjnego o umorzeniu postępowania z uwagi na brak majątku podlegającego egzekucji, postawić należy pytanie, w jaki sposób organ podatkowy ma stwierdzić ową bezskuteczność z majątku spółki. Czy koniecznym do tego jest wydanie postanowienia o umorzeniu postępowania egzekucyjnego z uwagi na bezskuteczność egzekucji, czy też wystarczającym jest wykazanie tego stanu na podstawie wszelkich możliwych środków dowodowych. W tym względzie w literaturze przedmiotu obecnie prezentowane są dwa odmienne stanowiska. Część

z przedstawicieli doktryny (S. Babiarz, R. Mastalski, Ordynacja Podatkowa. Komentarz, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, Warszawa 2004, s. 402-403) wskazuje, że obowiązek wszczęcia i prowadzenia egzekucji oznacza konieczność stwierdzenia jej bezskuteczności w sposób formalny (na podstawie art. 824 § 1 pkt 3 albo art. 827 § 2 Kodeksu postępowania cywilnego czy też art. 59 § 1 - 4 ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji) Opowiadający się za tym poglądem wskazują, że skoro pojęcie bezskuteczności egzekucji nie zostało zdefiniowane w przepisach prawa podatkowego, przepisach o postępowaniu egzekucyjnym (administracyjnym i kodeksie postępowania cywilnego), to należy go rozumieć stosownie do reguł języka potocznego. Zgodnie zaś z tymi regułami termin „egzekucja” należy wiązać z przymusowym ściąganiem należności skarbowych lub długów przysądzonych wierzycielowi. Z tego względu omawiana przesłanka - zdaniem tej części przedstawicieli doktryny zostaje spełniona tylko wówczas, gdy postępowanie egzekucyjne będzie wszczęte i prowadzone na podstawie ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji, kodeksu postępowania cywilnego, a także w razie oddalenia wniosku spółki o ogłoszeniu upadłości z powodu braku majątku potrzebnego na zaspokojenie kosztów postępowania. Jako dodatkowy argument przemawiający za trafnością ich stanowiska powoływani autorzy wskazują na wyjątkowy charakter odpowiedzialności osób trzecich w prawie podatkowym, co ich zdaniem nie pozwala na zaakceptowanie odmiennych poglądów transponowanych z prawa handlowego. Z drugiej strony odmienną ocenę przesłanki bezskuteczności egzekucji, prezentują B. Brzeziński, M. Kalinowski, A. Olesińska, M. Masternak, J. Orłowski (Ordynacja Podatkowa. Komentarz, wyd. TNOiK Dom Organizatora, t. I, Toruń 2007, s. 775-776) Ich zdaniem przesłanka „bezskuteczności egzekucji”, o której mowa w art. 116 Ordynacji podatkowej jest spełniona wówczas, kiedy w świetle zgromadzonego materiału dowodowego nie ulega wątpliwości, że zaspokojenie należności podatkowych z majątku spółki jest niemożliwe. Na poparcie powyższego poglądu przywoływany jest art. 116 § 1 pkt 2 Ordynacji podatkowej, który statuuje jedną z przesłanek uwalniających członka zarządu od odpowiedzialności w sytuacji wskazania mienia spółki, z którego egzekucja umożliwi zaspokojenie należności podatkowych. Według tej części doktryny nie bez znaczenia jest także fakt, że bezskuteczność egzekucji to

przesłanka odnosząca się do stanu faktycznego, której nie przypisano wyraźnych kryteriów normatywnych. W ocenie wyżej wymienionych autorów, zasadnym jest także odwołanie się do orzecznictwa sądów powszechnych odnoszącego się do art. 298 § 1 kodeksu handlowego (obecnie art. 299 § 1 kodeksu spółek handlowych), stanowiącego pierwotnie art. 116 Ordynacji podatkowej, w którym stwierdzono, że ustalenie przesłanki bezskuteczności egzekucji może nastąpić na podstawie każdego dowodu wykazującego, że spółka nie ma majątku, który pozwalałby na zaspokojenie jej wierzyciela pozywającego członków zarządu (por. wyrok SN z dnia 26 czerwca 2003 r., V CKN 416/01, OSNC 2004/7-8/129). Wobec całokształtu powyższej argumentacji, zdaniem drugiej grupy autorów, także na gruncie Ordynacji podatkowej, w ślad za orzecznictwem sądów powszechnych, zasadne jest przyjęcie koncepcji „odformalizowanego” wykazywania przesłanki bezskuteczności egzekucji. Także taki pogląd został zaprezentowany przez Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z dnia 31 stycznia 2006 r. I FSK 554/05, LEX nr 219317. W rozstrzygnięciu tym sąd odstąpił od wymogu formalnego stwierdzenia bezskuteczności egzekucji, argumentując, że stanowisko dotyczące konieczności zakończenia postępowania egzekucyjnego w sposób formalny, bazuje w gruncie rzeczy na poglądach doktryny, przy czym w rzeczywistości nie znajduje jakiegokolwiek oparcia w obowiązującym prawie. W szczególności przepisu takiego nie stanowi art. 59 ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji, ponieważ pośród określonych w nim podstaw umorzenia postępowania egzekucyjnego żadna, nawet określona w § 2, nie przystaje bowiem do pojęcia bezskuteczności egzekucji (odpowiednio art. 824 § 1 pkt 3 k.p.c.).

Skład orzekający w niniejszej sprawie przychylając się do poglądu przyjmującego „odformalizowany” sposób wykazywania przesłanki bezskuteczności egzekucji stwierdza zarazem, że brak jest w aktualnym stanie sprawy wystarczających danych do stwierdzenia, że ZUS istotnie wykazał bezskuteczność egzekucji przeciwko spółce, przyjmując, że do stwierdzenia bezskuteczności egzekucji warunkującej odpowiedzialność członka zarządu, nie zawsze jest konieczne uprzednie prowadzenie egzekucji i zakończenie jej np. umorzeniem postępowania. Sąd Najwyższy dopuszcza możliwość stwierdzenia „bezskuteczności” także wtedy, gdy z okoliczności sprawy wynika niezbicie, że

spółka nie ma żadnego majątku, z którego wierzyciel mógłby uzyskać zaspokojenie swoich należności. Skoro pojęcie „bezskuteczności egzekucji” nie zostało w prawie zdefiniowane, to należy je rozumieć zgodnie z dyrektywami wykładni językowej. W języku potocznym pod pojęciem „bezskuteczności” rozumie się „nie przynoszenie (brak) pożądanych rezultatów; daremność; bezowocność”. Stąd też, gdy pojęciu temu nada się takie znaczenie (gdy weźmie się pod uwagę, że nie wiąże się z nim żadna dyrektywa prawna), to za w pełni uprawniony uznać trzeba pogląd, że w postępowaniu prowadzonym na podstawie art. 116 § 1 Ordynacji podatkowej organy obowiązane są co prawda udowodnić bezskuteczność egzekucji, niemniej uczynić to mogą za pomocą wszelkich dowodów, które okoliczność tę mogą potwierdzić.

Organ rentowy w niniejszej sprawie nie udowodnił bezskuteczności egzekucji, materiał dowodowy zebrany przez organ rentowy nie pozwalał uznać, że egzekucja z majątku spółki okazała się bezskuteczna. W orzecznictwie sądowym przyjmuje się, że przesłanka „bezskutecznej egzekucji” ziściła się w sytuacji gdy, „Organ egzekucyjny podjął wszystkie możliwe czynności w celu wyegzekwowania zaległości podatkowych, dokonał zajęcia rachunku bankowego i majątku nieruchomości spółki, przyłączył się też do egzekucji nieruchomości prowadzonej przez komornika sądowego, pobrał gotówkę z konta bankowego i pomimo to wierzyciel został zaspokojony jedynie w niewielkim stopniu. Pomimo tych działań wyegzekwowano niewielką część zaległości. (...) świadczy to o faktycznej bezskuteczności egzekucji, tym bardziej, że skarżący nie potrafi wskazać majątku firmy w celu prowadzenia z niego egzekucji skutkującej zaspokojeniem wierzyciela, a organ egzekucyjny wyczerpał sposoby do jego dotarcia i nie posiada informacji o wierzytelnościach i majątku Spółki”. (por. wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 29 listopada 2007 r. , III SA/Wa 1474/07.

W przedmiotowej sprawie komornik sądowy postanowieniem z dnia 27 grudnia 2003 r. umorzył postępowanie egzekucyjne z mocy samego prawa na podstawie art. 823 k.p.c. wobec bezczynności wierzyciela polegającej na braku działań wierzyciela, a w konsekwencji powyższy brak działań doprowadził do sytuacji, że postępowanie to nie doprowadziło do zaspokojenia należności, ani też nie wyjaśniło, czy w tym okresie istniał majątek spółki, do którego mogłaby zostać

skierowana skuteczna egzekucja. Ponadto postanowienie to stało się prawomocne, bowiem organ rentowy nie wniósł zażalenia. Wskazać należy, że organ rentowy w przedmiotowej sprawie jako wierzyciel był gestorem postępowania egzekucyjnego i decydował sam, w jaki sposób egzekucja ma być prowadzona. Z kolei przepisy kodeksu postępowania cywilnego nakładają na niego (wierzyciela) szereg obowiązków, których wykonanie umożliwia organowi egzekucyjnemu prowadzenie egzekucji. Zastosowany w niniejszej sprawie przez komornika sądowego art. 823 k.p.c. określa wypadki umorzenia egzekucji z mocy samego prawa i tym samym wprowadza domniemanie zaniechania prowadzenia egzekucji przez wierzyciela. Umorzenie postępowania egzekucyjnego z mocy samego prawa następuje przy bezczynności wierzyciela, gdy upłynął rok od ostatniej czynności organu egzekucyjnego, ustanowienie takiego terminu wynika z tego, że ustawodawca założył racjonalność działania wierzyciela i przyjął, że w sytuacji, gdy wierzyciel nie zamierza prowadzić egzekucji, nie musi w zasadzie podejmować żadnych czynności, aby postępowanie to się zakończyło.

Mając powyższe na uwadze oraz zasady postępowania ze skargi kasacyjnej, zgodnie z którymi ustalenia natury faktycznej mogą być skutecznie kwestionowane jedynie w sposób pośredni, a mianowicie, przez wskazanie konkretnego przepisu czy przepisów prawa procesowego i wykazanie w skardze kasacyjnej, że jego (ich) naruszenie mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, w sytuacji, gdy tego rodzaju zarzutu (dotyczącego naruszenia przepisów postępowania) skarga kasacyjna nie formułuje, stwierdzić należy, że okoliczność umorzenia postępowania egzekucyjnego w niniejszej sprawie z mocy samego prawa (niezaskarżonego przez organ rentowy) stanowi wystarczający dowód braku wykazania przez organ rentowy pozytywnej przesłanki bezskuteczności egzekucji przeciwko spółce wskazanej w art. 116 § 1 in fine Ordynacji podatkowej.

Skarga kasacyjna okazała się zatem nieuzasadniona i dlatego Sąd Najwyższy oddalił skargę na mocy art. 398¹⁴ k.p.c.